

Sygn. akt IX Ca 1064/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2019 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Wieczorkiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Bożena Charukiewicz, Krystyna Skiepmo
Protokolant:	p.o. sekretarza sądowego Izabela Ważyńska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2019 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa R. P. i T. P.

przeciwko J. P.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powodów od wyroku Sądu Rejonowego w Szczytnie

z dnia 22 marca 2018 r., sygn. akt I C 799/17,

I. oddala apelację;

II. zasądza od powodów na rzecz pozwanej kwotę 1.800,- zł (jeden tysiąc osiemset) tytułem kosztów procesu za II instancję.

Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz Krystyna Skiepmo

Sygn. akt IX Ca 1064/18

UZASADNIENIE

Powodowie po ostatecznym sprecyzowaniu żądania domagali się na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 kpc pozbawienia umowy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 29 września 2015 roku w sprawie I C 41/15 tytułu wykonalności nadanego przez Sąd Rejonowy w Szczytnie dnia 26 kwietnia 2017 roku w zakresie świadczeń powodów podlegających egzekucji w całości, poza kwotą 1.279,64 złote i zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kwoty 1.279,64 złote wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty, ewentualnie pozbawienia umowy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 29 września 2015 roku w sprawie I C 41/15 tytułu wykonalności nadanego przez tutejszy Sąd dnia 26 kwietnia 2017 roku w zakresie świadczeń powodów podlegających egzekucji do kwoty 23.020,36 złotych i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kwoty 1.279,64 złote wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2017 roku do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powodowie twierdzili, że pozwana była beneficjentem umowy dożywocia zawartej dnia 23 maja 2014 roku pomiędzy powodami a pozwaną i jej nieżyjącym obecnie mężem A. P.. Ugoda zawartą w dniu 29 września 2015 roku w sprawie I C 41/15 strony umowy dożywocia zmieniły świadczenie dożywocia na rzecz małżonków P. na dożywotnią rentę w wysokości 1.400 złotych miesięcznie dla obojga małżonków i dodatkowo kwotę 12.000 złotych. Powodowie spełnili te świadczenia. Powodowie dalej wskazali, że po zawarciu umowy ugody zawarli następnie z pozwaną i A. P. umowę na podstawie, której powodowie mieli umieścić państwa P. w domu opieki w T., płacić za ich pobyt w tym domu kwoty po 1.700 złotych za każde z nich. W zamian za to świadczenie oraz z uwagi na fakt, że pozwana przejąc miała po śmierci męża jego wysoką emeryturę strony zawarły ustną umowę, na podstawie której powodowie zostali zwolnieni z długu, jakim była dożywotnia renta. Pan P. nie chciał już zapłaty za miesiąc sierpień 2016 roku.

Powodowie ponadto twierdzili, że na rzecz pozwanej i jej męża spełnili świadczenia w łącznej wysokości 24.300 złotych: w tym 22.100 złotych tytułem opłat za pobyt w domu opieki w T. oraz 2.200 złotych tytułem kosztów pogrzebu A. P..

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwana zaprzeczyła, aby wspólnie z mężem zawarła z powodami umowę na podstawie, której mieli oni umieścić pozwaną i jej męża w domu opieki i z tego tytułu mieli regulować opłaty za ich pobyt.

Pozwana podkreśliła w swoim stanowisku w sprawie, że pobierali świadczenie emerytalne pozwanej i jej męża, dlatego z tych środków finansowali opłaty związane z pobytym w domu opieki i koszt pogrzebu męża pozwanej. Świadczenia emerytalne, jakie w tym czasie pobierali pozwana i jej mąż wystarczały zaś na zapewnienie obojgu utrzymania w domu opieki.

Pozwana również zaprzeczyła, aby po śmierci męża zawarła z powodami umowę, na podstawie której zwolniła ich z obowiązku uiszczenia na jej rzecz.

Pozwana zakwestionowała rachunek, który został załączony do pozwu na kwotę 18.700 złotych, a który został wystawiony przez U. R. w dniu 13 lutego 2017 roku dotyczący opłat za 11 miesięcy pobytu w domu opieki pozwanej i jej męża oraz to, że powodowie nie mogą obecnie domagać się rozliczenia tych środków, gdyż uiszczając je mieli świadomość, iż nie są do tego zobowiązani. Pozwana zakwestionowała również poniesione przez powodów koszty pogrzebu A. P.. Twierdziła, że powodowie pobrali zasilek pogrzebowy z ZUS i nie ustalali z nią żadnych uroczystości pogrzebowych, nie informowali o kosztach i nie przedłożyli żadnych rachunków potwierdzających poniesione wydatki.

Wyrokiem z dnia 22 marca 2018r. Sąd Rejonowy w Szczytnie oddalił powództwo oraz zasądził od powodów solidarnie na rzecz pozwanej kwotę 3.600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od powodów solidarnie na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego w Szczytnie kwot 795 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd I instancji ustalił, że:

- mąż pozwanej – A. P. i powodowie w dniu 23 maja 2014 roku zawarli umowę dożywocia. Na jej podstawie A. P. przeniósł na rzecz powodów własność lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w S., którego był właścicielem i w zamian za co powodowie zobowiązali się zapewnić A. P. i jego żonie, a pozwanej w niniejszej sprawie, dożywotnie utrzymanie polegające na: przyjęciu ich, jako domowników, dostarczeniu im wyżywienia, ubrania, mieszkania, odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu im własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom,

- A. P. w pozwie przeciwko powodom złożonym w styczniu 2015 roku wniósł o zmianę uprawnień objętych treścią umowy dożywocia na dożywotnią rentę w wysokości 1.500 złotych miesięcznie płatną solidarnie do rąk powoda, ewentualnie o rozwiązanie umowy dożywocia,

- w toku postępowania prowadzonego pod sygn. akt I C 41/15 strony w dniu 29 września 2015 roku zawarły ugodę na podstawie, której A. P. i pozwana oraz powodowie zgodnie dokonali częściowej zmiany treści umowy dożywocia z dnia 23 maja 2014 roku rep(...)w ten sposób, że zamiast dożywotniego utrzymania polegającego na: przyjęciu ich jako domowników, dostarczeniu im wyżywienia, ubrania, mieszkania, odpowiedniej pomocy i pielęgnowania w chorobie oraz sprawieniu im własnym kosztem pogrzebu odpowiadającego miejscowym zwyczajom powodowie zobowiązali się płacić solidarnie powodom dożywotnią rentę w łącznej wysokości 1.400 złotych miesięcznie, płatną do rąk A. P. do dnia 1-go każdego miesiąca poczynając od października 2015 roku wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku zwłoki w płatności którejkolwiek z rat (pkt I ugody),
- w lutym 2016 roku w domu prowadzonym w T. przez U. R. została umieszczona pozwana, a od 1 marca 2016 roku w domu tym został umieszczony również A. P.,
- koszt pobytu w tym czasie wynosił 1.700 złotych za osobę,
- w czasie pobytu pozwanej i jej męża odwiedzał ich powód, jak również córki pozwanej,
- w tym czasie świadczenia emerytalne, które przysługiwały pozwanej i jej mężowi były przesyłane na wskazany adres – ul. (...) w S., gdzie zameldowany był powód i powód odbierał świadczenia,
- w tym też czasie przekazywał U. R. środki finansowe z przeznaczeniem na pokrycie opłat związanych z pobytem pozwanej i jej męża w domu opieki,
- A. P. zmarł 21 sierpnia 2016 roku. Na dzień zgonu pobierał emeryturę w kwocie 3.156,89 złotych oraz dodatek pielęgnacyjny w wysokości 208,67 złotych,
- pozwana po śmierci męża pobiera rentę rodzinną po zmarłym mężu, która wynosi obecnie 2.818,06 złotych oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 215,84 złote,
- od września 2016 roku świadczenie to jest wypłacane na rachunek bankowy.
- koszty pogrzebu A. P. poniósł powód.
- powodowie od daty śmierci A. P. nie przekazywali pozwanej żadnych kwot tytułem dożywotniej renty,
- pozwana ponosiła koszty opieki w domu opieki prowadzonym w T. przez U. R.. W miesiącach wrzesień-listopad 2016 roku z tego tytułu dokonała wpłat kwot po 1.800 złotych,
- pozwana id grudnia 2016 roku pozwana przebywa w innej placówce.
- Sąd Rejonowy w Szczytnie postanowieniem z dnia 25 kwietnia 2017 roku wydał pozwanej dalszy tytuł wykonawczy w postaci ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 29 września 2015 roku sygn. akt I C 41/15 zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 1 grudnia 2015 roku, oznaczył ten tytuł numerem 2 i zaznaczył, że został on wydany w celu prowadzenia egzekucji na rzecz J. P.. Pozwana w maju 2017 roku złożyła wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego, w którym domagała się wyegzekwowania należności wynikającej z zawartej umowy ugody z dnia 29 września 2015 roku za okres od 1 września 2016 roku do 1 maja 2017 roku w wysokości po 700 złotych oraz renty bieżącej w wysokości po 700 złotych. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczytnie w toku postępowania egzekucyjnego przekazała wierzycielowi łącznie kwotę 1.279,64 złotych, w tym kwotę 829,64 złote tytułem należności głównej, kwotę 450 złotych tytułem kosztów zastępstwa w egzekucji pełnomocnikowi wierzyciela,
- postępowanie egzekucyjne na podstawie postanowienia tutejszego Sądu wydanego w dniu 30 czerwca 2017 roku zostało w ramach zabezpieczenia powództwa zawieszane.

Mając powyższe ustalenia na względzie Sąd Rejonowy uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W tym zakresie Sąd ten podał, że powodowie formułując żądanie pozwu, jako podstawę powództwa przeciwegzekucyjnego wskazali przepis art. 840 § 1 pkt 1 kpc i domagali się pozbawienia ugody sądowej zawartej w sprawie I C 41/15 wykonalności.

Sąd I instancji wskazał, że w przypadku ugody zwartej przed sądem zaopatrzonej następnie w sądową klauzulę wykonalności, w toku procesu o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego, dłużnik może podnieść wszelkie zarzuty materialno-prawne dotyczące wierzytelności objętej tym tytułem oraz okoliczności zaistniałe zarówno przed wydaniem klauzuli wykonalności, a więc przed powstaniem tytułu egzekucyjnego, jak i po jego powstaniu.

Sąd Rejonowy uznał, że powodowie bezskutecznie twierdzili, że zobowiązanie wynikające z ugody zawartej w sprawie I C 41/15 na skutek zwolnienia z długu wskutek odnowienia wygasło, ponieważ w toku postępowania sądowego istnienia tych zdarzeń nie wykazali wbrew obowiązкови wynikającemu z art. 6 i art. 232 kpc.

Na podstawie zaferowanych przez stronę powodową dowodów Sąd I instancji uznał, że powodowie nie wykazali w żaden sposób, kiedy dojsć miało do zawarcia porozumienia między stronami ugody w tym zakresie, kto uczestniczył w zawarciu tego porozumienia i kiedy do jego zawarcia doszło oraz na jakich warunkach.

W tym zakresie Sąd ten przeprowadził analizę zgłaszanych żądań i przedstawionego stanowiska powodów, którego nie potwierdził przeprowadzone postępowanie dowodowe.

W tej części Sąd I instancji podkreślił, że w czasie przesłuchania w charakterze strony powód twierdził, że rentę wynikającą z ugody zawartej w sprawie I C 41/15 płacił do dnia śmierci A. P., albowiem pełnomocnik, który reprezentował go w sprawie I C 41/15 zapewniał go miał, że obowiązek ten ustanie z dniem śmierci uprawnionego. Ponadto powód był przekonany, że jego obowiązek wygasa z chwilą śmierci A. P., albowiem z tym momentem nie było osoby, do której rąk należność tą miał płacić.

Sąd Rejonowy tym samym zauważył, że powód w żadnym razie nie wskazywał w tym momencie na jakiegokolwiek porozumienie, do którego dojsć miało między powodami a pozwaną i jej mężem na podstawie, którego mieliby oni zwolnić powodów z długu. Wręcz przeciwnie, Sąd ten podkreślił, że z zeznań powoda wynika, iż decyzja o zaprzestaniu spełnienia świadczenia była jednostronną decyzją powoda.

Odnosnie innej kwestii Sąd Rejonowy przyjął, że powód w żaden sposób nie wykazał ze swych środków regulował należności związane z jej pobytem w tej placówce.

Sąd ten uznał, że przedstawiona do akt sprawy faktura miała stanowić potwierdzenie wpłat dokonanych przez wymienionego za okres pobytu pozwanej od 1 lutego 2016 roku do 31 sierpnia 2016 roku i męża pozwanej od 1 marca 2016 roku do 31 sierpnia 2016 roku, ale dokument ten w żadnym razie nie stanowi dowodu, że środki finansowe, które powód przekazywał U. R. tytułem opłat stanowiły środki finansowe powoda. Świadek U. R. przyznała, że pieniądze za pobyt pozwanej i jej męża przekazywał jej powód, jednakże nie miała wiedzy odnośnie tego skąd pieniądze te pochodzą.

W tym zakresie Sąd I instancji przyjął, że córki pozwanej przesłuchane w charakterze świadka przyznały, że w okresie, gdy żył mąż pozwanej, a ich ojczym, ponieważ to on podejmował decyzje finansowe, jednak koszty matki w domu w T. ponosił ich ojczym. Córki pozwanej w tym czasie nie pobierały świadczeń, które przysługiwały pozwanej, zaś środki te odbierał powód i miał rzekomo przekazywać miał A. P.. Nie jest znany los tych niemałych pieniędzy, ponieważ A. P. na dzień swej śmierci pobierał emeryturę oraz dodatek pielęgnacyjny w łącznej wysokości ponad 3.365 złotych, a pozwana miała przyznaną rentę w łącznej wysokości 1.400 złotych.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy wywiódł wniosek, że A. P. miał środki finansowe, które wystarczały na pokrycie kosztów pobytu w domu w T. jego oraz pozwanej.

Według oceny dowodów Sąd I instancji zauważył, że powód nie wykazał zaś, aby poza kwotą 1.400 złotych, którą tytułem renty przekazywał A. P. ze swoich środków finansowych wydatkował dodatkowo kwotę 3.400 złotych miesięcznie.

Odnosnie kosztów pogrzebu to Sąd Rejonowy przyjął, że pokrył je z własnej woli powód, przy czym on w żaden sposób nie wykazał wysokości poniesionych z tego tytułu wydatków, a ponadto nie złożył żadnego dowodu na wydatkowanie na ten cel kwoty 2.200 złotych. Jest to istotne, że znaczna część kosztów pogrzebu została pokryta z zasiłku pogrzebowego męża pozwanej.

Reasumując, Sąd I instancji uznał, że strona powodowa nie wykazała, aby przed powstaniem tytułu wykonawczego zaistniało zdarzenie, które spowodowało, iż obowiązek stwierdzony tym tytułem wygasł w jakiegokolwiek części. Strona powodowa powoływała się w tym zakresie na zwolnienie z długu, odnowienie, jednakże zaistnienia tych zdarzeń nie wykazała.

Ponadto według Sąd Rejonowego w oparciu o materiał dowodowy zaproponowany przez stronę powodową nie sposób stwierdzić, kiedy miało dojść do zawarcia umowy powodującej wygaśnięcie zobowiązania wynikającego z umowy ugody, kto był stroną tych umów, jakie były okoliczności ich zawarcia. Samo twierdzenie powoda, w tym zakresie jest niewystarczające, zwłaszcza, że zeznania powoda w tym zakresie były zmienne.

Wobec powyższego, Sąd I instancji na podstawie art. 840 § 1 pkt 1 kpc w zw. z art. 6 kc powództwo oddalił.

Sąd Rejonowy o kosztach procesu orzekł zgodnie z przepisem art. 98 § 1 i 3 kpc, zaś o kosztach sądowych na mocy art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku złożyli powodowie, którzy zaskarżyli orzeczenie w całości.

Powodowie zarzucili zaskarżonemu wyrokowi:

I. przy jego wydaniu doszło do naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 506 § 1 kc poprzez jego błędne zastosowania polegające na przyjęciu, że pomiędzy powodami a pozwaną nie doszło do umorzenia zobowiązania wynikającego z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie w dniu 29 września 2015r. w sprawie o sygn. akt I C 41/15 w wyniku odnowienia długu,

II. przy jego wydaniu doszło do naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dowolną interpretację dowodów polegającą na przyjęciu, że powód nie opłacał za A. P. i pozwaną kosztów pobytu w domu U. R., tymczasem z przedłożonych rachunków oraz zeznań świadków U. R., G. S. oraz stron wynika wniosek przeciwny;

III. przy jego wydaniu doszło do naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 840 § 1 pkt 1 kpc poprzez uznanie, że obowiązek stwierdzony tytułem egzekucyjnym istnieje.

Mając powyższe na względzie powodowie wnieśli o:

1. zmianę wyroku w całości i „pozbawienie umowy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie dnia 29 września 2015r., sygn. akt I C 41/15 tytuły wykonalności nadanego przez tut. Sąd dnia 26 kwietnia 2017r. w zakresie świadczeń powodów podlegających egzekucji w całości, poza kwotą 1.279,64,-zł i zasądzenia od pozwanej J. P. na rzecz powodów R. P. i T. P. kwoty 1.279,64,-zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2017r. do dnia zapłaty, ewentualnie pozbawienie umowy ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie dnia 29 września 2015r. w sprawie I C 41/15 tytuły wykonalności nadanego przez tut. Sąd dnia 26 kwietnia 2017r. w zakresie świadczeń powodów podlegających egzekucji do kwoty 23.020,36,-zł i zasądzenie od pozwanej J. P. na rzecz powodów R. P. i T. P. kwoty 1.279,64,-zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2017r. do dnia zapłaty”,

1. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesowych za postępowanie w I instancji oraz postępowanie apelacyjne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Wbrew stawianym zarzutom Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia powołanych w apelacji przepisów prawa materialnego oraz procesowego, ponieważ poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, na podstawie, których wyciągnął właściwe wnioski, dające podstawę do podjęcia przedmiotowego rozstrzygnięcia. Ustalenia te i oceny Sąd Okręgowy przyjmuje za własne, zwracając uwagę, że nie ma wobec tego potrzeby procesowej przeprowadzania na nowo w uzasadnieniu tego orzeczenia oceny każdego ze zgromadzonych dowodów, a wystarczy odnieść się do tych ustaleń i ocen, które zostały zakwestionowane w apelacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 1998r., III CKN 792/98 OSNC 1999 nr 4, poz. 83, z dnia 23 lipca 2015r., I CSK 654/14, Legalis nr 1325762, z dnia 11 maja 2016r., z dnia 26 stycznia 2017r., I CSK 54/16, Legalis nr 1591680, z dnia 15 lutego 2018r., I CSK 215/17, Legalis nr 1768192 i z dnia 4 grudnia 2018r., IV CSK 213/18, Legalis nr 1852711 oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2017r., I CSK 93/17, Legalis nr 1611995 i z dnia 31 stycznia 2018r., I CSK 222/17, Legalis nr 1754802).

W apelacji zostały postawione zarówno zarzuty naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. Zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997r., II CKN 60/97, OSNC 1997 nr 9, poz. 128 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 352/09, Legalis numer 338396).

W tej sytuacji rozważania dotyczące zarzutów apelacji należy poprzedzić przypomnieniem jednolitego stanowiska judykatury, zgodnie z którym Sąd drugiej instancji pozostaje związany przywołanymi w apelacji zarzutami naruszenia prawa procesowego (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008r. w sprawie III CZP 49/07, OSNC 2008, Nr 6, poz. 55). Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 6 sierpnia 2015r. w sprawie V CSK 677/14 (LEX nr 1797980), w odniesieniu do kwestii procesowych w postępowaniu apelacyjnym znaczenie mają tylko takie uchybienia prawu procesowemu, które zostały podniesione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. Sąd odwoławczy może wziąć pod uwagę uchybienia procesowe popełnione przez sąd pierwszej instancji jedynie na zarzut podniesiony w apelacji. Bez ich podniesienia zarzutów tych nie może rozważać, chociażby w jego ocenie miały one wpływ na wynik sprawy.

Tak określony zakres kognicji Sądu drugiej instancji ma istotne znaczenie w rozpatrywanej sprawie, bowiem w zarzutach naruszenia prawa procesowego powodowie przywołuje na art. 840 § 1 pkt 1 kpc, jako przepisy procedury, które w warunkach niniejszej sprawy stanowią o podstawie materialnoprawnej zgłoszonego w trakcie postępowania żądania.

Taki wniosek wynika również z tego, że w odniesieniu do środków zaskarżenia wnoszonych przez kwalifikowanych pełnomocników ich treść powinna być jednoznacznie sformułowana, gdyż nie ma podstaw do przypisywania pismom wnoszonym przez takich pełnomocników treści wprost w nich niewyrażonych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2015r., IV CZ 84/14, Legalis nr 118060 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 września 2016r., VI ACa 1037/15, LEX nr 2149592).

W tej sytuacji jedynym zarzutem prawa procesowe jest zarzut związany z art. 233 § 1 kpc jest nieprecyzyjny i do tego wadliwie sformułowany.

Nikt nie twierdził w toku sprawy, że powód przekazywał pieniądze za pobyt pozwanej i jej męża U. R..

Problem w tej sprawie jest inny, nie wiadomo, kogo były te pieniądze, ponieważ pozwana i jej mąż mieli środki na zapłatę za ten pobyt w tzw. domu opieki z otrzymywanych świadczeń emerytalnych.

Ponadto ta kwestia nie ma przeniesienia faktycznego i prawnego w zakresie zgłoszonego żądania pozbawienia wykonalności ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Szczytnie dnia 29 września 2015r., sygn. akt I C 41/15 tytułu wykonalności nadanego przez tamten Sąd w dniu 26 kwietnia 2017r. w zakresie świadczeń powodów podlegających egzekucji w całości w stosunku do pozwanej, poza kwotą 1.279,64,-zł i zasądzenia od pozwanej na rzecz powodów kwoty 1.279,64,-zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15 stycznia 2017r.

W tej części należy podkreślić, że przesłuchany powód wskazuje w jednej z wersji rzekomych ustaleń z A. P., że mąż pozwanej miał zmienić warunki spornej ugody i zwolnić powodów ze wskazanych w ugodzie świadczeń w imieniu pozwanej.

Żadnego dowodu w tym zakresie strona powodowa nie próbowała nawet przeprowadzić, co do tego jakie formalne i materialnoprawne umocowanie mógłby mieć i miał A. P. do działania w imieniu pozwanej, skoro pozwana zaprzeczyła, aby sama zrezygnowała ze świadczeń ustalonych przedmiotową ugodą i nic nie wiedziała, aby jej mąż w jej lub własnym imieniu podjął taką decyzję. Zobowiązanie powodów do świadczenia na rzecz pozwanej zostało zawarte w formie ugody sądowej, dlatego do celów dowodowych wymagane byłoby zachowanie również takiej formy dokumentowej.

Wystarczy odsłuchać zeznania powoda, aby uznać, że nie przedstawia on nawet okoliczności faktycznych, które umożliwiałyby na przyjęcie takiego porozumienia. W większości to są przypuszczenia powoda, albo stanowisko, że zobowiązanie miało być spełnione do rąk wierzyciela, a jak już on zmarł to również uprawniona żona wierzyciela nie może otrzymać swojej części świadczenia.

Powodowie również nie wykazali, aby wykonali i spełnili świadczenie względem pozwanej po 1 września 2016r., a tego zasadniczo dotyczy wniosek egzekucyjny wierzycielki.

W zakresie zgłoszonego zarzutu naruszenia prawa materialnego należy podkreślić, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości.

Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając.

Poza tym jego naruszenie nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego własnego ustalenia faktycznego i to bez wskazania dowodu, z którego ono wynika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 139).

Trzeba zauważyć na to, żeby skutecznie zarzucić jego naruszenie, skarżący powinien wskazać, jakie konkretne dowody mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd błędnie uznał za wiarygodne, bądź niewiarygodne i w czym przy tej ocenie przejawiało się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Apelacja, co do tego zarzutu w żadnym miejscu tego nie przytacza. Samo wskazanie „zebranego materiału” „dowodów” nie daje podstawy do weryfikacji oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002r., I CKN 132/01, Lex nr 572028).

Odmianą natomiast kwestią są ewentualne braki w ustaleniach faktycznych, lecz uchybienie to nie jest objęte hipotezą art. 233 § 1 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 2002r., I CKN 1465/00, Legalis nr 59279).

W tych warunkach skoro takiego przedstawienia wadliwości oceny przez Sąd I instancji konkretnych dowodów apelacja powodów nie wskazuje, to nie można odnieść się do tak ogólnie sformułowanego zarzutu i w tym zakresie wspomniany zarzut nie może być uznany za skutecznie złożony.

Na marginesie należy uznać, że uzasadnienie apelacji nie uzupełnienia tego braku zarzutu.

Apelacja powodów nie przedstawiła zarzutów błędnych ustaleń w zakresie przyjęcia, że doszło pomiędzy stronami do odnowienia długu.

W tej sytuacji przyjęte przez Sąd Rejonowy ustalenie, że w toku postępowania sądowego powodowie nie wykazali wygaśnięcia zobowiązania wynikającego z umowy ugody nie zostało nawet procesowo podważone w formie zgłoszonego zarzutu apelacyjnego, dlatego powodowie nie mogą przedstawiać swoich ustaleń, odmiennych niż tego dokonał sąd.

W tej sytuacji należy przyjąć, że odnośnie zarzutu naruszenia prawa materialnego apelujący sformułował zarzut naruszenia prawa materialnego i uzasadnił to naruszenie porównując własny - przez siebie ustalony - stan faktyczny z powołanymi przepisami prawnymi. Wskazał bowiem, że w wyniku odnowienia długu to świadczenie wygasło.

Jak to zostało już zauważone, takiego ustalenia nie poczynił Sąd I instancji, dlatego jest to zabieg niedopuszczalny i nieskuteczny. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że naruszenie prawa materialnego nie może być uzasadniane błędami w zakresie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2010r., II CSK 352/09, Legalis numer 338396 i Małgorzata Manowska, Apelacja w postępowaniu cywilnym, Warszawa 2013, s. 97).

W zakresie powództwa opozycyjnego Sąd I instancji był związany wskazaną podstawą zgłoszonego żądania, co wynika z treści 843 § 3 kpc.

W świetle treści wskazanej normy prawnej w pozwie powód powinien przytoczyć wszystkie zarzuty, jakie w tym czasie mógł zgłosić, pod rygorem utraty prawa korzystania z nich w dalszym postępowaniu. W związku z powyższym, podstawę powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego mogą stanowić jedynie zarzuty wskazane już w pozwie, zaś przepis art. 5 kc nie może stanowić skutecznej podstawy pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 15 marca 2017r., I ACa 1035/16, Legalis nr 1591766 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018r., V CNP 16/17, Legalis nr 1799175).

W konsekwencji, mając na względzie zaoferowane przez powodów dowody, należy uznać, że strona powodowa nie wykazała, aby przed powstaniem tytułu wykonawczego zaistniało zdarzenie, które spowodowało, iż obowiązek stwierdzony tym tytułem wygasł w jakiegokolwiek części.

Podkreślić należy, że strona powodowa powoływała się w tym zakresie na zwolnienie z długu, odnowienie, jednakże zaistnienia tych zdarzeń nie wykazała.

W tych warunkach zaskarżony wyrok odpowiada prawu, a apelacja jest bezzasadna, dlatego na podstawie art. 385 kpc Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku, zaś o kosztach procesu rozstrzygnął na mocy art. 98 § 1 i 3 kpc, mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego.

Bożena Charukiewicz Mirosław Wieczorkiewicz Krystyna Skiepmo